



[Policja psuje monitoring w miastach](#)

Polska policja powtarza błędy, jakie wcześniej popełniali brytyjscy policjanci. W większości wynikają one ze złej organizacji pracy, słabej komunikacji i z braku ustalonego ram współdziałania z cywilnymi operatorami.

Trudno usprawiedliwiać zaniedbania po stronie policjantów, ponieważ zostały one opisane w ogólnodostępnych opracowaniach w internecie i w podręcznikach do zarządzania. Rozwiązania nie wymagają dużych pieniędzy – raczej lepszego zarządzania i dobrej współpracy policji ze strażami miejskimi i samorządami.

Przy dużych wydatkach, jakie samorządy przeznaczają na budowę miejskich systemów monitoringu wizyjnego, pozostawienie „policyjnych” problemów bez rozwiązania, uniemożliwi osiągnięcie celów, jakie są stawiane przed tymi systemami. Oznacza to także marnotrawienie publicznych pieniędzy i będzie skutkowało niezadowolaniem mieszkańców.

Artykuł „Policja psuje monitoring w miastach” opisuje:

1. Podstawowe grzechy polskiej policji w użytkowaniu miejskich systemów CCTV.
2. Propozycje rozwiązań dla najczęściej występujących problemów na linii operatorzy – policjanci.
3. Propozycję udostępnienia, wzorem Wielkiej Brytanii, radia policyjnego dla cywilnych operatorów.

Tekst ukazał się w "Systemach Alarmowych" nr 1 (styczeń - luty) 2012.